

Instytut Pamięci Narodowej

<https://ipn.gov.pl/pl/aktualnosci/201526,Uroczyste-odsloniecie-tablicy-upamietniajacej-zolnierzy-2-Korpus-u-Polskich-Sil-Z.html>
28.02.2026, 06:23



[Następny](#)

[Powrót](#)

Uroczyste odsłonięcie tablicy upamiętniającej żołnierzy 2. Korpusu Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie – Warszawa, 18 maja 2024

W Świątyni Opatrzności Bożej dr hab. Karol Polejowski, zastępca prezesa IPN odsłonił tablicę upamiętniającą żołnierzy Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie – bohaterów spod Monte Cassino, Ankony i Bolonii, którzy po powrocie na kresy II RP w 1951 r. represjonowani byli przez Sowietów.

18.05.2024

Powinniśmy pamiętać, jaki los spotkał naszych rodaków, którzy tak mocno umiłowali swoje rodzinne strony i rodziny, że postanowili wrócić na ziemie wschodnie Rzeczypospolitej, które po 1945 r. znalazły się w rękach Sowietów. Doznawali tam cierpień i prześladowań. Niech trwa w nas pamięć o ich losie. Przekażmy tę pamięć przyszłym pokoleniom. Cześć i chwała Bohaterom! – powiedział zastępca prezesa IPN dr hab. Karol Polejowski.

Uroczystość z oprawą wojskową uświetnił występ Reprezentacyjnego Zespołu Artystycznego Wojska Polskiego.

W wydarzeniu udział wzięli m.in. dr Tomasz Łabuszewski, dyrektor Oddziału IPN w Warszawie, ks. dr Paweł Gwiazda, proboszcz Świątyni Opatrzności Bożej, pracownicy warszawskiego oddziału IPN oraz rodziny bohaterów.

Tablica powstała z inicjatywy Oddziału Instytutu Pamięci Narodowej w Warszawie i ufundowana ze środków Oddziałowego Biura Upamiętniania Walk i Męczeństwa IPN w Warszawie.

Los żołnierzy 2. Korpusu – bohaterów spod Monte Cassino – był po zakończeniu II wojny światowej nie do pozazdroszczenia. Pomimo ogromnej daniny krwi przelanej „za wolność naszą i waszą” powoli stawali się wojskiem niepotrzebnym, wręcz kłopotliwym dla dotychczasowych sojuszników.

Mieli przed sobą trzy wyjścia: emigrację, przyjazd do Polski znajdującej się pod okupacją sowiecką (co w praktyce oznaczało zdanie się na łaskę lub niełaskę komunistycznych władz) lub też powrót na tereny wschodnie II RP bezprawnie zagarnięte przez ZSRS.

Każdy ze wspomnianych wyborów obarczony był wielkim ryzykiem, wyrzeczeniami i cierpieniem. Najtrudniejszy jednak z pewnością dotyczył dobrowolnego udania się na Wileńszczyznę, Nowogródczyznę, Grodzieńszczyznę, Wołyń, Podole czy Polesie. Nie były to już jednak zapamiętane przez nich ziemie rodzinne, ale sowiecka „niełudzka ziemia”. Na ten desperacki akt zdecydowało się od 1200 do 1400 żołnierzy. Głównym powodem ich decyzji było pragnienie połączenia się z dawno niewidzianymi rodzinami, z którymi zostali przymusowo rozłączeni na skutek represji sowieckich z lat 1939-1941.

Droga większości żołnierzy, którzy znaleźli się na terenie ZSRS, wiodła przez Polskę. Już od

momentu pojawienia się w okupowanym przez Sowietów kraju wszyscy traktowani byli jako grupa potencjalnie niebezpieczna. Trafiali do obozów filtracyjnych, gdzie poddawano ich weryfikacji i inwigilacji, otaczano agenturą, która miała donosić o wszelkich przejawach ich nieprawomyślności.

W ZSRS było już tylko gorzej. Stali się ofiarami postępującej sowietyzacji i kolektywizacji prowadzącej do znacznego zubożenia ich rodzin.

Główne uderzenie sowieckiego aparatu bezpieczeństwa w całą zbiorowość byłych żołnierzy 2. Korpusu nastąpiło jednak dopiero w nocy z 31 marca na 1 kwietnia 1951 r. Na mocy decyzji Rady Ministrów ZSRS razem ze swoimi rodzinami zostali oni deportowani do obwodu irkuckiego, a ich majątki skonfiskowano.

W sumie akcją zostało objętych ponad 4600 osób (w tym od 1236 do 1222 byłych podkomendnych gen. Władysława Andersa). Transport koleją do miejsc przymusowego osiedlenia trwał aż 18 dni, warunki były bardzo ciężkie – wciąż panowały syberyjskie mrozy. W efekcie kosztował on życie wielu najmłodszych i najstarszych członków rodzin deportowanych weteranów.

Jako specjalnych przesiedleńców pozbawiono ich jakichkolwiek praw i wykorzystywano na miejscu do katorżniczej pracy w kopalniach, na budowach i innych przedsiębiorstwach przemysłowych. Nie objęły ich amnestie z lat 1956–1957. Dopiero 2 sierpnia 1958 r. Prezydium Rady Najwyższej ZSRS wydało dekret o ich uwolnieniu z przymusowego osiedlenia. Część z nich starała się o przyjazd do PRL. Udało się to jednak tylko nielicznym.

[Poprzedni Strona](#)

[Następny Strona](#)

Upamiętnienie